



REDAKTOR PROWADZĄCY
ARTUR BORKOWSKI

☎ 532-26-92

Piątek

18 LIPCA 2003

Magazyn

W gardzienickim tygłu

Ośrodek Praktyk Teatralnych Gardzienice, który niedawno, bo 27 czerwca odbierał na Zamku Królewskim w Warszawie Honorową Doroczną Nagrodę Ministra Kultury 2003 za całokształt działalności w dziedzinie teatru zawsze lubił pracować w szerokim kontekście i społecznym i artystycznym, a więc i współpracować z innymi zespołami. Mamy i my z tego korzyści.



ANDRZEJ
MOLIK

☎ 534 89 87

Mamy, bo dzięki tym zwyczajom w gardzienicki tygiel mieszczą się niekiedy równocześnie i kilkanaście wydarzeń, wpada teraz – nie wiem czy nie po raz pierwszy – Teatr NN z ośrodka w Bramie Grodzkiej oraz wywodzący się z niego, jak nazwa wskazuje, zespół Się Gra – Klezmerzy z Bramy. Dochodzi więc do współdziałania charyzmatycznych twórców lubelskiej kultury, kierujących dwoma ośrodkami – Tomasza Pietrasiewicza i Włodzimierza Staniewskiego. Ten pierwszy wyreżyserował dodatkowo spektakl Tetru NN „Był sobie raz”, ten drugi – gardzienickie „Metamorfozy” wg Apulejusza. Oba przedstawienia oraz koncert zespołu będzie można smakować w jednym, ponadtrzygodzinnym ciągu jutro, w sobotni wieczór, na który dyrektorzy i artyści zapraszają do Gardzienic.

Wieczór rozpocznie o godz. 20 „Był sobie raz”, spektakl oparty na przepysznej chasydzkiej opowieści spisanej przez noblistę Isaaka Bashevisa Singera, pierwsza część scenicznego tryptyku złożo-



BYŁ SOBIE RAZ Występują od lewej: Witold Dąbrowski i Bartłomiej Stańczyk.
Fot. Marta Kubiszyn

nego z minipredstawięń, których wykonawcą jest zawsze Witold Dąbrowski, a zmieniają się towarzyszący mu muzycy. W tym przypadku jest nim grający na akordeonie i śpiewający w jidisz piękną kolysankę Bartłomiej Stańczyk. Już po premierze przed trzema laty Kurier kończył entuzjastyczną oceną spektaklu słowami „Po prostu brawa! Brawa raz jeszcze! Szeroka 28 (miejsce premiery, dziś – oby chwilo! – nieistniejące) i Teatr NN będą jeszcze miały wielką pociechę z tego zwartego, krótkiego a tak czarodziejskiego przedstawienia”. Przepowiednia się sprawdziła, a zaproszenie do Gardzienic to potwierdza.

Następnie, o godz. 21, na swoją scenę w przypałacowej oficynie wkroczą gospodarze, artyści OPT Gardzienice, żeby zawirować światem w „Metamorfozach” będących tak udaną próbą odtworzenia pięknej estetycznej i etno-

rzenia z ich odprysków porywającego widowiska, prowadzącego do katharsis.

Wreszcie gardzienicki wieczór uwieńczy muzyka. Kapelę Się Gra, która ongiś powstała nie bez wpływu Orkiestry św. Mikołaja, a która od niedawna posługuje się dodatkiem do nazwy: Klezmerzy z Bramy, tworzą aktualnie dokładnie ci sami muzycy, którzy występują w chasydzkim tryptyku Tatru NN. Są to: wspomniany już akordeonista Bartłomiej Stańczyk, grający na kontrabasie Robert Brzozowski („O tym jak Fajwł szukał samego siebie”) i klawecista Jarosław Adamów („Taibełe i demon”). Powiadają, że nasz zespół może wkrótce dorównać klezmerskiej legendzie, grupie Kroke. Warto się przekonać osobiście, ile w tym prawdy.

Bilety można rezerwować w lubelskiej siedzibie OPT Gardzienice przy Grodzkiej 5a, tel. 57 208 40.